



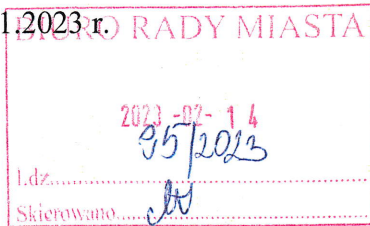
Burmistrz Miasta Sanoka

38-500 Sanok, Rynek 1

2/2
Alonej

Sanok, dnia 9 lutego 2023 r.

BBM.0003.1.2023 r.



Pan
Andrzej Romaniak
Przewodniczący
Rady Miasta Sanoka

Dotyczy: Odpowiedź na interpelację z dn. 30.01.23 r. w sprawie podziału środków finansowych w rozdziale 75075
– Promocja jednostek samorządu terytorialnego

Z niemałym zaskoczeniem przyjąłem kolejną już interpelację z Pana strony, która tym razem dotyczy mojej odpowiedzi, jakiej udzieliłem przedstawicielowi portalu hokej.net. Jak to mówią, uderz w stół, a nożyce się odezwą. Nie inaczej jest w tej sprawie. W zasadzie Pańska interpelacja nie powinna mnie zdziwić, żadne to dla mnie zaskoczenie, gdyby nie jeden znamieny i wielce wymowny szczegół, który w sposób jaskrawy obnaża mechanizm Pana działań obliczonych na dyskredytowanie podejmowanych przeze mnie decyzji. Chodzi mianowicie o to, że o złożonej interpelacji dowiedziałem się dzień wcześniej od działaczy klubu sportowego Marma Ciarko STS Sanok. Dopiero kolejnego dnia została dostarczona przez pracowników Biura Rady Miasta do sekretariatu Burmistrza Miasta Sanoka i mogłem się z nią zaznajomić. Zastanawiam się zatem, czy pisał Pan interpelację do mnie, czy też i tym razem uprawia Pan politykę, której celem nie jest bynajmniej pomoc lokalnym klubom sportowym. Na jednej z ostatnich sesji Rady Miasta Sanoka padało wiele górnolotnych słów o rzekomym obrażaniu radnych i panujących obyczajach. Uważam, że radny Miasta Sanoka, pisząc interpelację do Burmistrza powinien najpierw poczekać, aż ta interpelacja dotrze do adresata. Tego wymaga obyczaj, zasady i elementarna kultura. Powiadamianie o interpelacji innej podmiocie przed jej adresatem świadczy nie tylko o braku powyższego, ale i o wątpliwych pobudkach przyświecających takiemu postępowaniu.

W pierwszej kolejności zmuszony jestem stwierdzić, że Pana interpelacji nie odbieram jako przejaw troski o sanocki sport. Odbieram ją jako troskę o samego siebie, chcącego za wszelką cenę stworzyć wrażenie inne od tego, jakie wynika z faktów. Po wtóre, pragnę Panu przypomnieć, o czym zdaje się Pan zapomniał lub próbuje zdeprecjonować, że to właśnie ja, niejednokrotnie na przekór wielu przeciwnościom, podejmuję działania, aby wspierać rozwój sportu na obszarze Miasta i to dzięki moim staraniom przeznaczane są na ten cel rekordowe od lat środki finansowe.

Analizując treści interpelacji, na samym początku odniosę się do wycinka odpowiedzi, jaką Pan użył przy jej tworzeniu, tak aby przedstawić jej treść w formie dla Pana korzystnej. Wyciął Pan z mojej wypowiedzi fragment, który pozwala zrozumieć jej pełny sens, a jego brak niweluje jej faktyczny przekaz. Nie wspomina Pan bowiem o fragmencie, w którym wyjaśniam dlaczego Radni podjęli taką właśnie decyzję cyt. „Decyzja radnych była podyktowana opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, organu nadzorującego wydatki w gminach”. Warto być precyzyjnym, Panie Radny. Tego wymaga elementarna uczciwość. Niemniej, do sedna sprawy. Sedna, o którym Pan najwyraźniej zapomniał lub je świadomie przemilcza. Najważniejszym czynnikiem, który wpłynął na zmianę budżetową w tym obszarze środków finansowych

przeznaczonych na sport był Pana wniosek. Wniosek, którego jest Pan autorem. Nawet do takich działań z Pana strony jestem już przygotowany na każdej sesji rady miasta. Należy zadać sobie fundamentalne pytanie, dlaczego nie poinformował Pan przedstawicieli klubu sportowego Marma Ciarko STS Sanok czy też Radnych Rady Miasta Sanoka, że właśnie te środki finansowe będą z pewnością brane pod uwagę przy złożonym przez Pana wniosku. Myślę zatem, że pomimo tak ogromnego doświadczenia samorządowego, o którym tak chętnie i często Pan wspomina, nie wziął Pan pod uwagę środków finansowych na tym paragrafie, które od wielu lat były wpisane w inne działania cyklicznie promujące Miasto lub dotację dla podmiotów społecznych działających na terenie Sanoka. Jest to dla mnie potwierdzenie Pana działań, które podejmuje Pan w tej kadencji, nie biorąc - w mojej ocenie - pod uwagę, jaki będą one miały ostateczny wpływ na tworzony budżet. Nikt nie twierdzi, że złożony wniosek był wnioskiem niepotrzebnym. Ale należy się zastanowić, czy jego waga i zasadność złożenia w tym obszarze, przy rekordowych środkach na inwestycje w tej kadencji, czyniły go koniecznym. Śmiem twierdzić, że zrobił Pan to z pełną premedytacją, nie biorąc jednak pod uwagę konsekwencji, jakie dotknęły podmioty sportowe, które mogły z tych środków skorzystać. Bo jakże można inaczej myśleć, jeśli jako Radny, biorąc udział w komisjach, na których przed zatwierdzonym budżetem przedstawione są jego szczegółowe dane, zna Pan jego wartości, a pomimo to następnie zgłasza takowy wniosek. Przypomnę, że na komisji finansowej, która omawiała projekt budżetu, przedstawione zostały kwoty zabezpieczone na poszczególne zadania w rozdziale 75075 Promocja. Większość wydatków planowanych na realizację zadań promocyjnych w 2023 roku w rozdziale 75075 została oszacowana na podstawie wykonania budżetu w roku 2022 i wcześniejszych, z uwzględnieniem inflacji i wzrostu cen niektórych materiałów i usług. Są to więc kwoty na poziomie minimum gwarantujące realizację zadań. Przewartościowanie wydatków w taki sposób, w jaki sugeruje Pan Radny, nie jest możliwe i nigdy też w poprzednich latach nie było praktykowane.

Budżet przedstawiany na komisjach w rozdziale 75075 i środki, jakie zostały zaplanowane na podstawie analizy rzeczywistych potrzeb promocyjnych oparte zostały na działaniach realizowanych w poprzednich latach budżetowych oraz nowym związanym z organizacją Jubileuszu Miast Partnerskich. To w poprzednim roku jak i w tym były zaplanowane środki na promocję poprzez sport, w tym roku uszczuplone o decyzje wydziału finansowego oraz wskazówkami RIO do kwoty 200 tys. zł. Kolejny raz w swoich wystąpieniach jak i interpelacjach wskazuje Pan Radnych jako decydentów poszczególnych zmian w budżecie, lecz pomija Pan i jest to często widoczne, siebie jako Radnego, który właśnie złożył wniosek na komisji budżetowej celem przełożenia właśnie z tego paragrafu środków na działania inwestycyjne.

To właśnie w tym paragrafie jest to budżet od 5 lat bardzo oszczędnościowy, bo od początku mojej kadencji wydatki na promocję są mniejsze o ponad 50% niż w latach poprzednich. Wiedział Pan dobrze, że jeżeli wniosek przejdzie, to „zwiąże” mi całkowicie ręce i uniemożliwi udzielenie pomocy klubom. I taki miał być (i tak to odbieram nie tylko ja) zamierzony przez Pana skutek polityczny, tj. skompromitowanie Burmistrza, który najpierw naobiecował pieniądze klubom, a teraz jest przysłowiowa kłapa. Proszę jednak pamiętać, że to właśnie w tej kadencji, gdzie klub Marma Ciarko STS Sanok nie mógł wystartować ze względu na wycofanie się głównego sponsora, podjąłem działania, aby pozyskać sponsorów, którzy pomogli w zbilansowaniu się budżetu celem uzyskania licencji i startu w Polskiej Zawodowej Hokej Lidze. Nie mogę sobie przypomnieć, aby Pan w tym czasie podjął jakiegokolwiek działania celem pomocy klubowi hokejowemu. Co więcej, nie pamiętam i nie przypominam sobie, aby takie

kroki podejmował Pan w tej kadencji. Praktycznie rzecz ujmując: Pana działania na tym polu to chyba tylko wspomniany wniosek, który skutkował tym, o czym wspominam powyżej.

Dziś próba scedowania przez Pana odpowiedzialności i przekonywanie, że jest to wniosek komisji finansowej a nie Pański, jest zwykłym wybiegiem polityczno-marketingowym. Trzeba powiedzieć bardzo wyraźnie, że gdyby nie było wnioskodawcy czyli Pana, komisja nie miałaby w tej materii o czymkolwiek decydować. Przyjęta przez Pan form wyliczenia środków nie może być realizowana w sposób, jaki przedstawił Pan w interpelacji ze względu na przypisane już środki do poszczególnych zadań. Zasada proporcjonalności, którą Pan przedstawia, również nie może być brana pod uwagę ze względu na powyższe. Pozostała kwota 50 tys. zł dziś nie zabezpiecza potrzeb najbardziej wiodących dyscyplin sportowych w Sanoku, dlatego też skierowana będzie na realizację takiego zadania poprzez sport, które najbardziej wypromuje Miasto Sanok. Musi sobie Pan z tego zdać sprawę, że Pańska inicjatywa pozbawiła w istocie sanocki hokej minimalnych, ale jakże ważnych środków, jakie planowane były w budżecie miasta.

Dziś wszyscy wiemy, że wydatki zaplanowane w tymże rozdziale są ograniczone do niezbędnego minimum. W fazie planowania budżetu w rozdziale Promocja jednostek samorządu terytorialnego uwzględniono szacunkowo kwotę, jaka mogłaby być przeznaczona na promocję miasta poprzez sport.

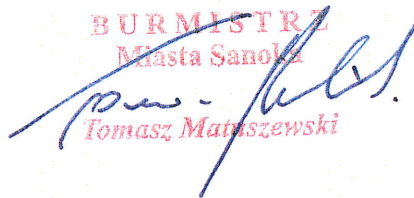
Przypominam, że w roku 2018 na samą promocję bez sportu było ponad 440 tys. złotych, a obecna ich suma to 229 tys. zł.

W ciągu ostatnich lat wielokrotnie dokładałem starań, aby pozyskać sponsorów dla sanockich drużyn sportowych. Wiele z moich działań przyniosło wymierne efekty i w bieżącym roku zamierzam je kontynuować. Chętnie skorzystam też ze wsparcia pana Radnego w tych działaniach, które posłużą promocji Sanoka poprzez sport zawodowy.

Zgłoszenie interpelacji to bardzo istotne uprawnienie przy wykonywaniu mandatu radnego. Ustawodawca zastrzegł jednak, że interpelacja powinna dotyczyć spraw o istotnym znaczeniu dla gminy. W mojej opinii nie powinno się nadużywać tego uprawnienia, a zwłaszcza do celów pozamerytorycznych (m.in. walki politycznej), a w szczególności, kiedy przy niewielkim wysiłku (zamiast składać interpelację lub zapytanie) odpowiedź na swoje wątpliwości mógłby Pan uzyskać w prosty sposób.

Otrzymują:

1. Adresat
2. BBM – a/a

BURMISTRZ
Miasta Sanoka

Tomasz Matuszewski